

Sygn. akt I ACa 829/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik (spr.)
Sędziowie:	SSA Marek Boniecki SSO del. Barbara Baran
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 6 października 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) S.A. (w upadłości układowej) w S.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 5 marca 2015 r. sygn. akt IX GC 14/13

1. **oddala obie apelacje;**

2. **znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

SSO del. Barbara Baran SSA Józef Wąsik SSA Marek Boniecki

Sygn. akt I A Ca 829/15

UZASADNIENIE

Powód **M. K.** domagał się zasądzenia odszkodowania od pozwanego **(...) S.A. w upadłości układowej w S.**, ostatecznie kwoty 112.428,47 zł (pismo z daty 26.02.2015r.) tytułem naruszenia umowy agencyjnej zawartej między stronami. Na sumę tę składały się następujące poniesione przez powoda straty:

- 1) 75.925,50 zł co stanowi 6 miesięczne dochody które powód mógłby osiągnąć do czerwca 2011r. Powód wskazał, iż w okresie współpracy uzyskał średni dochodów 12.654,25 zł za każdy miesiąc w okresie od stycznia maj-listopad 2010r.
- 2) 2.726,78 zł rzeczywistych strat w postaci wypłaconych ekwiwalentów za urlopy oraz wynagrodzenia dodatkowe

3) 33.776,19 zł rzeczywistych strat w postaci zaległych zobowiązań publicznoprawnych wobec organów podatkowych oraz organów ubezpieczenia społecznego (16.476,18 zł wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz 17.300,01 zł wobec Naczelnik Urzędu Skarbowego)

Początkowo powód domagał się nadto 65.152,03 zł rzeczywistej straty w postaci szkód związanych z upadkiem salonu w P.. Na ostatniej rozprawie powód cofnął pozew w tym zakresie, w piśmie z 26.02.2015r., a wobec zgody pozwanego postępowanie w tym zakresie Sąd umorzył jak w pkt I wyroku.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania. Przyznał że łączyła go z powodem umowa agencyjna z dnia 1.05.2010r.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 5 marca 2015r:

1/ umorzył postępowanie co do kwoty 65.152, 03 zł.;

2/ zasądził od strony pozwanej (...) S.A. w upadłości układowej w S. na rzecz powoda M. K. kwotę 37.962,75 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2.01.2013 r. do dnia zapłaty;

3/ w pozostałym zakresie powództwo oddalił;

4/ zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 2 177, 20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

5/ nakazał ściągnąć od strony pozwanej (...) S.A. w upadłości układowej w S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 1 899 zł tytułem opłaty od pozwu od uiszczenia której powód był zwolniony.

Jako podstawę faktyczną wyroku Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 1.05.2010r. strony zawarły umowę agencyjną (dowód: karta 18) o raz umowę podnajmu lokalu od pozwanego przez powoda w celu prowadzenia w tym miejscu sklepu (dowód: karta 34). Na podstawie tych umów powód prowadził sklep ze sprzętem (...) w lokalu w W. przy al. (...), zgodnie z systemem i zasadami (...) S.A. Przez okres współpracy, od podpisania umowy do grudnia 2010r. powód poprawił wyniki finansowe sklepu w W., choć formalnie nadal wykazywał straty. Podstawowym kosztem był czynsz bardzo wysoki najmu, ustalony przez pozwanego z wynajmującym (nagranie zeznań powoda z 26.02.2015r. 00:17).

Celem rekompensaty tak wykazywanej straty, będącej efektem ogólnie przyjętego przez pozwanego modelu zarządzania (nagranie zeznań powoda z 26.02.2015r. 00:17;40), co miesiąc ajenci – w tym powód - otrzymywał wynagrodzenie dodatkowe (dowód: karty 158-179). Przedstawiane co miesiąc rozliczenia ajencji wykazywały, że sklep na siebie formalnie nie zarabiał, a istotnym źródłem finansowania były przyznawane dopłaty od (...) S.A. (karty 158-179).

Według zeznań powoda (nagranie z 26.02.2015r.) pozwany starał się prowadzić działalność tak, aby poszczególne sklepy były na granicy opłacalności (tak też karta 229). Jednocześnie z pisma na k. 189 akt i zeznań powoda 00:20 wynika, że sklep pozwanego otrzymywał premie za dobre wyniki sprzedaży. Z karty 191 akt wynika, że sklep pozwanego otrzymał najwyższą możliwą „premię”, jaką można uzyskać za wyniki sprzedaży jedynie „gdyby salon wypełnił wszystkie warunki” Było to osobistym osiągnięciem powoda (nagranie zeznań powoda z 26.02.2015r. 00:20). Co więcej, z zeznań powoda i pracownika sklepu powoda, P. N. wynika, że sklep był rentowny i „pokazywano go jako wzorcowy przedstawicielom S., E., T.” oraz, że sklep był chwalony przez przedstawiciela (...) S.A. B. Z. (zeznania k. 321). Także w swoich zeznaniach B. Z. twierdzi, że sklep w W. generował duży obrót, co pozwalało wesprzeć finansowo sklep w P. (karta 274). W ocenie sądu dowodzi to, że sklep generował dla (...) S.A. zyski. Według zeznań pracownika sklepu, P. N. „wszystkie sklepy bazowały na systemie dopłat” a wysokość dodatkowego wynagrodzenia, w jego odczuciu „pozwalala na manipulacje zyskiem ajenta i dyscyplinowanie go” karta 305 i nagranie zeznań powoda z 26.02.2015r. 00:38. W listopadzie 2010r. strony rozszerzyły współpracę o salon w P..

Jeszcze 13.09.2010r. spółka (...) wypowiedziała wynajmującemu ((...)) spółka z o.o. umowę najmu lokalu (dowód: karta 129). Pozwany nie poinformował o tym fakcie powoda – podnajemcę lokalu w W. (nagranie zeznań powoda z 26.02.2015r. 00:29. W dniach 17-18.12.2010r. przedstawiciel strony pozwanej poinformował ustnie powoda o decyzji zamknięcia z końcem tego miesiąca salonu w W.. (zeznania powoda nagranie z 26 lutego 2015r. 00:27 oraz jego pracownika świadka P. N. k. 319).

Końcem miesiąca sklep został zamknięty. Dnia 1.01.2011r. strony zawarły porozumienie dodatkowe do umowy agencyjnej. W dniu 28.03.2011r. powód wypowiedział umowę agencyjną (dowód: karta 132). Dnia 16.10.2013r. pozwany ogłosił upadłość układową, a zarząd mieniem pozostawiono upadłemu.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo, okazało się zasadne jedynie co do wskazanych w pkt 1 wyliczeń pozwu utraconych korzyści ustalone na kwotę z pkt II wyroku, a to za miesiące styczeń – marzec 2011r. Dalej idące roszczenia Sąd oddalił.

Zdaniem Sądu w dniu 1.05.2010r. strony zawarły na piśmie umowę agencyjną. Jest to typ umowy nazwanej, opisany w art. 758 k.c. Przyjmujący zlecenie działa w ramach swojego przedsiębiorstwa i zobowiązuje się do stałego pośredniczenia, za wynagrodzeniem, przy zawieraniu z klientem umów na rzecz dającego zlecenie przedsiębiorcy. Umowa zawarta między stronami jest ważna i skuteczna. W omawianej sprawie pojawił się problem sposobu wypowiedzenia umowy lub jej części oraz skutków wypowiedzenia. W jej punkcie (...). określono, że została zawarta na czas nieokreślony, czyli aż do jej skutecznego wypowiedzenia. W punkcie (...)zastrzeżono, że aby wypowiedzenie było ważne, musi być zachowana forma pisemna. Zgodnie z punktem (...) (...) S.A. był uprawniony do wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym: w przypadku braków kasowych inwentaryzacyjnych, jeśli agent świadczy usługi inne niż zlecone przez (...) lub sprzedaje towary inne niż (...), jeśli agent naruszył zakaz konkurencji, tajemnice przedsiębiorstwa lub ochronę danych osobowych, lub jeśli naruszył zasady umowy i nie zaprzestał naruszeń pomimo wezwania. Jednak na żądnię z okoliczności z punktu(...) umowy pozwany się nie powołuje.

Pozwany twierdzi, iż nie wymagało wypowiedzenia z jego strony umowy w części a to wobec decyzji pozwanego o zamknięciu salonu w W.. Pozwany bagatelizuje fakt uniemożliwienia powodowi wykonywania umowy w W., wskazując na wykonywanie umowy w P.. Zgodnie z punktem umowy (...), „Każda ze stron jest uprawniona do wypowiedzenia umowy w całości lub w części w zakresie jednego lub kilku lokali objętych umową z zachowaniem trzy miesięcznego okresu wypowiedzenia ze skutkiem na koniec miesiąca kalendarzowego.” Z literalnego brzmienia zapisu umowy wynika, że można wypowiedzieć umowę osobno dla każdego z lokali objętych umową agencyjną, bez wypowiedzenia umowy w zakresie innych lokali. Takie wypowiedzenie wymaga zachowania trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia i zgodnie z(...), formy pisemnej. Okres wypowiedzenia rozpoczyna swój bieg od chwili złożenia pisemnego oświadczenia o wypowiedzeniu.

Pozwany faktycznie zaprzestał wykonywania umowy po ustnym oświadczeniu pozwanego o wypowiedzeniu umowy w zakresie lokalu w W.. Pozostaje sporne czy pozwany wypowiedział umowę we wrześniu/październiku (jak twierdzi pozwany) czy w połowie grudnia (jak twierdzi powód), jednak nie ma to znaczenia, ponieważ pozwany bezspornie nie złożył oświadczenia o wypowiedzeniu w formie przewidzianej w umowie, a zatem trzymiesięczny termin nigdy nie rozpoczął biegu. Umowa została dopiero skutecznie (pisemnie) wypowiedziana oświadczeniem powoda z 28.03.2012.

Sąd uznał, że sposób zakończenia działalności w W. jest sprzeczny z zawartą umową agencyjną, co oznacza, że umowa agencyjna została nienależycie wykonana przez pozwanego. Nie miałyby tu zastosowania możliwość z punktu 21.5 umowy, ponieważ nawet po wypowiedzeniu umowy najmu przez pozwanego, co nastąpiło, musiałby on wypowiedzieć umowę agencyjną w zakresie sklepu w W. pisemnie, aby wypowiedzenie miało natychmiastowy skutek a tego nie zrobił.

Powód w celu dochodzenia odszkodowania wybrał trafnie reżim kontraktowy. Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik jest zobowiązany do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba,

że niewykonanie wynika z okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Aby miał zastosowanie ten przepis, muszą zostać zrealizowane kumulatywnie trzy przesłanki:

- 1) niewykonanie zobowiązania lub nienależyte wykonanie - jak wykazano wyżej, umowa została nienależycie wykonana w zakresie wypowiedzenia;
- 2) powstała szkoda po stronie wierzyciela (powoda);
- 3) dłużnik (pозwany) nie przełamał domniemania winy i wykazał, że nienależyte wykonanie wynika z okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Następnie Sąd rozważył powstanie szkody i winę pozwanego: Art. 361 § 2 k.c. wskazuje zakres szkód, które obejmuje odpowiedzialność ich sprawcy: „naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.” Paragraf ten wskazuje dwa zakresy odpowiedzialności: za szkody, które pozwany poniósł (damnum emergens czyli o ile zmniejszył się jego majątek z powodu szkody) i za utracone korzyści (lucrum cessans czyli o ile majątek by się z dużą dozą prawdopodobieństwa powiększył, gdyby zachowanie sprawcy szkody). Za Sądem Najwyższym Sąd stwierdził, że szkodą w przypadku utraconych korzyści jest szkoda, którą określa to, co nie weszło do majątku poszkodowanego na skutek zdarzenia wyrządzającego tę szkodę, czyli to, co weszłoby do majątku poszkodowanego, gdyby zdarzenie wyrządzające szkodę nie nastąpiło (wyrok SN z dnia 18 stycznia 2002 r., I CKN 132/01, LEX nr 53144). Aby sprawdzić, czy szkoda faktycznie powstała porównuje się stan majątku poszkodowanego przed zdarzeniem wywołującym szkodę i po nim (tzw. metoda dyferencycyjna). Gdyby pozwany wypowiedział umowę w sposób z nią zgodny, to powód czerpałby zyski jeszcze przez trzy miesiące, ponieważ tyle wynosi okres wypowiedzenia. W tym okresie powód prowadziłby działalność i czerpał z niej zyski z wysokim stopniem prawdopodobieństwa, biorąc pod uwagę dotychczasowe dochody.

Sąd nie zgodził się z powodem, że czerpałby tak rozumiane zyski, aż do czerwca 2011. Ochrona po wypowiedzeniu umowy trwa trzy miesiące, a ustne zapewnienie pozwanego o zamiarze kontynuowania współpracy z powodem do czerwca, o ile istotnie zostałyby sformułowane, nie byłyby wiążące na tle umowy. Powód winien brać pod uwagę, w każdej chwili możliwość wypowiedzenia umowy. Sąd oddalił żądanie wyliczone ponad 3 miesiące jako pozostające bez związku z zamknięciem salonu w W..

Ponieważ umowę wypowiedziano wadliwe potencjalne zyski z okresu trzech miesięcy należy zaliczyć jako utracone korzyści, czyli szkodę po stronie powoda. Porównując hipotetyczną wartość majątku pozwanego w sytuacji, gdyby nie doszło do wadliwego zerwania umowy z sytuacją, gdy do niego doszło, należy ocenić, że jest on mniejszy niż gdyby zdarzenie powodujące szkodę nie nastąpiło.

Zgodnie z art. 361 k.c. § 1. „Zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.” Zapis wprowadza konieczność wykazania adekwatnego związku przyczynowego między szkodą a działaniem lub zaniechaniem pozwanego. Między wadliwym wypowiedzeniem umowy a utratą tych korzyści zachodzi adekwatny związek przyczynowy, ponieważ utrata korzyści jest naturalnym efektem zdarzenia, jakim jest przerwanie dochodowej działalności.

Problem stanowi określenie wysokości takich utraconych korzyści. „Wykazanie szkody w postaci lucrum cessans z natury rzeczy ma charakter hipotetyczny. Nie sprzeciwia się to przyjęciu, że szkoda rzeczywiście powstała, jeżeli zostanie udowodnione tak duże prawdopodobieństwo osiągnięcia korzyści majątkowej przez poszkodowanego, że rozsądnie rzecz oceniając można stwierdzić, iż poszkodowany na pewno uzyskałby korzyść, gdyby nie wystąpiło zdarzenie, w związku z którym ten skutek był niemożliwy (por. wyrok SN z dnia 3 października 1979 r., II CR 304/79 - OSNCP 1980, nr 9, poz. 164, wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2004 r., III CK 495/02 niepubl., Biuletyn SN nr 11 z 2004 r., str. 41, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2002 r., I CKN 1215/00 - OSP 2004, nr 1, poz. 3).” wyrok SN V CK 426/04 z dnia 26.01. 2005r. Za powodem należy także przytoczyć fragment z wyroku Sądu Najwyższego I CSK 211/11: „Art. 361 nie nakłada na poszkodowanego obowiązku wykazania, że w braku wydarzenia powodującego szkodę uzyskałby stały dochód na określonym poziomie.

Poszkodowany nie ma obiektywnie możliwości przeprowadzenia dowodu dającego absolutną pewność, że w określonych warunkach osiągnąłby konkretne zyski. (...) obowiązkiem poszkodowanego jest wykazanie hipotetycznej sytuacji majątkowej, którą można stwierdzić z wysokim stopniem prawdopodobieństwa, a nie z bezwzględną pewnością”. Powód miał prawo pozostawać w pewności, iż zamknięcie lokalu bezspornie prawidłowo prowadzonego przez powoda, musi być poprzedzone okresem 3 miesięcznego wypowiedzenia ze skutkiem na koniec miesiąca. W ocenie sądu powód wysoce uprawdopodobnił wysokość faktycznie utraconych korzyści w skali miesiąca współpracy na poziomie 12.654,25 zł. Za trzy pierwsze miesiące, liczone od dowiedzenia się w drugiej połowie grudnia o zamknięciu salonu w W., daje kwotę zasądzoną w pkt II wyroku 37.962,75 zł.

W ocenie sądu pozwany bezzasadnie powoływał się na brak utraconych przez powoda korzyści, ze względu na nierentowność sklepu. Sklep w istocie był rentowny i potrzebny pozwanemu na co wskazywała decyzja o jego prowadzeniu co najmniej do końca 2010r. Nie można się zatem zgodzić z pozwanym, jakoby dodatkowe wynagrodzenie było jedynie pomocą ze strony (...) S.A. W istocie jest to ukryte wynagrodzenie na agentów, których sklepy miały oficjalnie generować straty. Według zeznań powoda dodatkowo przyznawane wynagrodzenia za wyniki stanowiły fikcję, ponieważ przyznawano je regularnie prawie wszystkim sklepom.

Pozwany, jako przedsiębiorca, działał nastawiony na zysk i trudno zaakceptować tezę, że dofinansowywał nierentowne działalności. Musiał mieć w tym wkalkulowany zysk. Biorąc to pod uwagę należy stwierdzić, sklep był rentowny, a pozwany mógł z bardzo wysokim prawdopodobieństwem (wystarczającym, aby uznać dodatkowe wynagrodzenie za utracone korzyści) oczekiwać, że będzie otrzymywał owe dodatkowe finansowania w okresie trzech miesięcy po pisemnym wypowiedzeniu, ponieważ na nich opiera się system wynagrodzeń powoda.

Dalsze żądania powoda sąd oddalił. Nie stanowi zdaniem Sądu utraconych korzyści powoda kwota 33.776,19 zł zaległych zobowiązań publicznoprawnych wobec organów podatkowych oraz organów ubezpieczenia społecznego, ponieważ nawet prowadząc działalność przez trzy miesiące w okresie wypowiedzenia, powód i tak musiałby się liczyć w płaceniem zobowiązań wobec Państwa. Podana kwota 2.726,78 zł wypłacona jako ekwiwalenty za urlopy oraz wynagrodzenia dodatkowe dla pracowników nie zostały w ocenie sądu wykazane. Nie ma dowodów które pozwalają na zweryfikowanie czy faktycznie suma ta stanowiła ekwiwalenty dla pracowników.

Szkoda i jej wysokość powstała po stronie powoda została wykazana, a w ocenie Sądu wyliczenia powoda uzasadniały wysokość zasądzonej kwoty w świetle art. 322 k.p.c.

Zgodnie z art. 471 k.c. pozwany może się uwolnić od odpowiedzialności jeśli wykaże, że za niewłaściwe wykonanie zobowiązania nie ponosi winy. Pozwany w ogóle nie podejmował prób wykazania tego i ostatecznie nie przełamał kodeksowego domniemania winy. W ocenie sądu pozwany jest winny niewłaściwego wykonania zobowiązania, co spełnia ostatnią przesłankę art. 471 k.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Sąd stosunkowo rozdzielił koszty mając na względzie, iż ostatecznie zasadnym okazało się jedynie 20% żądań powoda. Stronom należały się proporcjonalny zwroty kosztów zastępstwa procesowego od stawek minimalnych po 3.617zł. Różnica na korzyść pozwanego została zasądzona w pkt IV i obejmuje także pozew w części cofnięty, co skutkuje traktowaniem powoda jako przegrywającego w tej części.

Powód był zwolniony od opłaty od pozwu, zatem w pkt V wyroku, w części odpowiedniej do uwzględnionego powództwa została naliczona brakująca opłata od pozwu, którą został obciążony pozwany, jako w tej części przegrywający.

Apelację od tego wyroku wniosły obie strony:

Powód zaskarżył wyrok w części w części, tj. punkt III oraz IV wyroku, którymi Sąd oddalił powództwo w części dotyczącej zaległych zobowiązań publicznoprawnych wobec organów podatkowych oraz organów ubezpieczenia

społecznego, powstałych w wyniku prowadzenia przez powoda salonu w P., w łącznej kwocie 33.776,19 zł, oraz zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 2.177,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1/ naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 415 k.c. poprzez jego niezastosowanie odnośnie podstępного wprowadzenia powoda w błąd, co do warunków przejęcia salonu w P., oraz szkody doznanej przez powoda w wyniku takiego bezprawnego działania strony pozwanej;

2/ ewentualnie, w powyższym zakresie zarzucił zaskarżonemu wyrokowi nierozpoznanie istoty sprawy, poprzez brak dokonania - przez pryzmat przepisu art. 415 k.c. - oceny prawnej podstępного wprowadzenia powoda w błąd, co do warunków przejęcia salonu w P..

Z powyższych względów, w przypadku uwzględnienia zarzutu z pkt 1 powyżej, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 33.776,19 zł. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 21 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. W przypadku uwzględnienia zarzutu ewentualnego z pkt 2 wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania.

Z kolei strona pozwana zaskarżyła wyrok co do pkt II i w konsekwencji także w zakresie pkt IV i pkt V. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1/ naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przyjęciu, że powód wykazał, że poniósł szkodę oraz jej wysokość, podczas gdy pozwany zakwestionował wysokość szkody wskazaną przez powoda, a z przedłożonych dokumentów wynikają wartości sprzeczne z twierdzeniami pozwu, zaś powód zaniechał dalszej inicjatywy dowodowej, co stanowiąc wyraz jednostronnej i dowolnej oceny materiału dowodowego sprawy prowadziło do częściowego uwzględnienia powództwa w sytuacji, gdy winno ono być oddalone w całości;

a w dalszej kolejności:

- naruszenie art. 471 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, iż na podstawie reżimu odpowiedzialności kontraktowej zobowiązany do naprawienia szkody jest zobowiązany do udowodnienia nie tylko okoliczności wyłączających jego odpowiedzialność za szkodę ale również wykazania, że szkoda ta jest w innej wysokości niż wynikająca z twierdzeń żądającego zapłaty odszkodowania, co w niniejszej sprawie skutkowało częściowym uwzględnieniem powództwa w sytuacji, gdy winno być ono oddalone w całości wobec zakwestionowania przez pozwanego wysokości szkody wskazywanej przez powoda i jej nieudowodnienia w dalszym postępowaniu, podczas gdy stosownie do treści art. 6 k.c. to żądający zapłaty odszkodowania winien w pierwszej kolejności udowodnić fakt zaistnienia szkody, następnie jej wysokość oraz związek przyczynowo skutkowy istniejący pomiędzy działaniem lub zaniechaniem drugiej ze stron umowy a zaistniałą szkodą, co mogłoby stanowić ewentualną podstawę dla zastosowania art. 471 k.c.;

- naruszenie art. 65 k.c. poprzez niewłaściwą wykładnię postanowień łączącej strony umowy agencyjnej skutkującą nieuwzględnieniem treści punktu 25.1 łączącej strony umowy agencyjnej przy ocenianiu uprawnień stron co do możliwości wypowiedzenia umowy, tj. uznanie, iż mimo istnienia okoliczności pozwalających pozwanemu na wypowiedzenie umowy ze skutkiem natychmiastowym powód miał prawo pozostawać w przekonaniu, że umowa agencyjna w zakresie lokalu w W. nie zostanie rozwiązana co najmniej przez 3 miesiące standardowego okresu wypowiedzenia, a co skutkowało częściowym uwzględnieniem pozwu na podstawie art. 471 kc;

-naruszenie art. 322 k.p.c. poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy powód nie wyczerpał dostępnych środków dowodowych w celu wykazania wysokości poniesionej szkody do czego był zobowiązany wobec jej zakwestionowania przez pozwanego, a tym samym zastosowanie przepisu pozwalającego na zasądzenie odpowiedniej sumy według uznania Sądu, podczas gdy z uprawnienia zawartego w art. 322 k.p.c. sąd meriti może dopiero skorzystać wówczas, gdy po wyczerpaniu wszystkich dostępnych dowodów okaże się, że ściśle udowodnienie żądania jest niemożliwe lub

nader utrudnione, co pośrednio sankcjonuje nieudowodnione wyliczenie wysokości szkody zawarte w twierdzeniach pozwanego;

- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wskazania podstaw dla dokonanego przez Sąd I instancji wyliczenia wysokości szkody poniesionej przez powoda.

Zważywszy na powyższe wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i przyznanie pozwanemu kosztów procesu za obie instancje, a w przypadku uznania przez Sąd II instancji, iż Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy - o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz pozostawienie temu Sądowi orzeczenia o kosztach procesu.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu obydwu apelacji, zważył, co następuje:

Obie apelacje są nieuzasadnione.

Sąd I Instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za swoje, oraz trafnie zastosował przepisy prawa procesowego i materialnego.

Na wstępie wskazać należy, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji (art. 378 §1 k.p.c.) na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art.382 k.p.c.) z tym zastrzeżeniem, że przed sądem pierwszej instancji powinny być przedstawione wyczerpująco kwestie sporne, zgłoszone fakty i dowody, a prezentacja materiału dowodowego przed sądem drugiej instancji ma miejsce wyjątkowo (art. 381 k.p.c.).

Zgodnie z uchwałą składu 7 sędziów (III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz.55), której nadano moc zasady prawnej, sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego. Te jednak powinny być podniesione w apelacji wniesionej w ustawowym terminie, a nie w późniejszym piśmie procesowym.

1. Bezasadna jest apelacja powoda sprowadzająca się do naruszenia art. 415 k.c. poprzez jego niezastosowanie odnośnie wprowadzenia w błąd co do warunków przejęcia salonu w P. oraz szkody doznanej przez powoda w wyniku takiego bezprawnego działania strony pozwanej, bez wzruszenia ustalonego przez Sąd I Instancji stanu faktycznego sprawy.

Wbrew twierdzeniom powoda Sąd I instancji nie ustalił, aby doszło do umyślnego zatajenia przez pozwanego przed powodem faktu wypowiedzenia umowy najmu lokalu w W. w trakcie prowadzenia negocjacji odnośnie objęcia salonu w P.. Brak też ustalenia, aby pozwany akceptował uzależnienie przez powoda przejęcia salonu w P. od kontynuacji pracy przez salon w W.. Twierdzenia apelacji powoda opierają się na przyjęciu własnej interpretacji okoliczności faktycznych sprawy, bez formalnego zarzutu procesowego.

Powołanie się na art. 415 k.c. zamiast na 471 § 1 k.c. nie poprawia sytuacji powoda, a wręcz pogarsza, gdyż wymaga udowodnienia pozwanemu deliktu i winy, podczas, gdy z mocy art. 471 k.c. winę dłużnika w nienależytym wykonaniu zobowiązania się domniemuje. W obu jednak przypadkach należy wykazać szkodę, jej wysokość i związek przyczynowy z nienależytym działaniem (zaniechaniem) dłużnika. Temu obowiązkowi w zakresie szkody odnoszącej się zobowiązań publiczno-prawnych i pracowniczych powód nie podołał. Sąd prawidłowo rozstrzygnął sprawę w oparciu o zasady odpowiedzialności kontraktowej wynikające z art. 471 i n. k.c. a zarzut nie rozpoznania istoty sprawy jest kompletnie nieuzasadniony.

Za zasadny należy uznać zarzut pozwanego nieudowodnienia przez powoda wysokości należności publicznoprawnych rzekomo zapłaconych przez powoda i stanowiących w jego ocenie poniesioną przez niego szkodę zgłoszony już w odpowiedzi na pozew.

Powód twierdzi w apelacji, iż poniósł on szkodę polegającą na konieczności zapłaty należności publicznoprawnych na rzecz organów podatkowych i ZUS, za którą to w ocenie powoda odpowiadać miałby pozwany. Biorąc jednak pod uwagę treść umowy łączącej strony i ogólne zasady prawa, nie sposób zgodzić się z takim twierdzeniem. Powód działał jako przedsiębiorca we własnym imieniu a jedynie na rachunek pozwanego i był zobowiązany do ponoszenia danin z tytułu podatków czy składek na ubezpieczenie społeczne. Powód nie był pracownikiem pozwanego a jego agentem, prowadzącym salony sprzedaży jako samodzielny przedsiębiorca. Podana kwota 2.726,78 zł wypłacona jako ekwiwalenty za urlopy oraz wynagrodzenia dodatkowe dla pracowników nie zostały w ocenie Sądu wykazane. Nie ma dowodów które pozwalają na zweryfikowanie czy faktycznie suma ta stanowiła ekwiwalenty dla pracowników.

2. Nie może odnieść skutku również apelacja strony pozwanej.

W pierwszym rzędzie należy podnieść, że pozwany nie zdołał wykazać naruszenia przez Sąd I Instancji art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 322 k.p.c. w zakresie szkody i jej wysokości. Zarzutem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie objął pozostałych ustaleń.

Zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy mają następujące ustalenia faktyczne: Na podstawie umowy powód prowadził sklep ze sprzętem (...) w lokalu w W. przy zgodzie z systemem i zasadami (...) S.A. Przez okres współpracy, od podpisania umowy do grudnia 2010r. powód poprawił wyniki finansowe sklepu, choć formalnie nadal wykazywał straty. Podstawowym kosztem był czynsz bardzo wysoki najmu, ustalony przez pozwanego z wynajmującym. Celem rekompensaty tak wykazywanej straty, będącej efektem ogólnie przyjętego przez pozwanego modelu zarządzania, co miesiąc ajenci – w tym powód - otrzymywał wynagrodzenie dodatkowe. Przedstawiane co miesiąc rozliczenia ajencji wykazywały, że sklep na siebie formalnie nie zarabiał, a istotnym źródłem finansowania były przyznawane dopłaty od (...) S.A. Pozwany starał się prowadzić działalność tak, aby poszczególne sklepy były na granicy opłacalności. Jednocześnie sklep pozwanego otrzymywał premie za dobre wyniki sprzedaży. Sklep pozwanego otrzymał najwyższą możliwą „premię”, jaką można uzyskać za wyniki sprzedaży jedynie „gdyby salon wypełnił wszystkie warunki” Było to osobistym osiągnięciem powoda. Sklep był rentowny i „pokazywano go jako wzorcowy przedstawicielom S., E., T.” oraz, że sklep był chwalony przez przedstawiciela (...) S.A. B. Z.. W listopadzie 2010r. strony rozszerzyły współpracę o salon w P..

Ustalenia te są wiarygodne. Żaden agent nie prowadziłby latami sklepu przynoszącego mu straty i nierozszerzano by współpracy z taką osobą. Przedmiotowa „dopłata” stanowiła więc element dodatkowego wynagrodzenia, na które powód mógł liczyć i które według wysokiego prawdopodobieństwa graniczącego z pewnością by otrzymał gdyby współpraca była kontynuowana przez kolejne trzy miesiące.

Strona pozwana jeszcze we wrześniu 2010r wypowiedziała wynajmującemu ((...)) spółka z o.o. umowę najmu lokalu, a nie poinformowała o tym fakcie powoda – podnajemcę lokalu w W.. Dopiero w dniach 17-18.12.2010r. przedstawiciel strony pozwanej poinformował ustnie powoda o decyzji zamknięcia z końcem tego miesiąca salonu w W.. Końcem miesiąca sklep został zamknięty.

Istota apelacji sprowadza się do oceny skuteczności wypowiedzenia umowy (jej części) oraz skutków wypowiedzenia. W jej punkcie 21.1. określono, że została zawarta na czas nieokreślony, czyli aż do jej skutecznego wypowiedzenia. W punkcie 21.3 zastrzeżono, że aby wypowiedzenie było ważne, musi być zachowana forma pisemna. Zgodnie z punktem 21.4 (...) S.A. był uprawniony do wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym jedynie w przypadku: braków kasowych inwentaryzacyjnych, jeśli agent świadczy usługi inne niż zlecone przez (...) lub sprzedaje towary inne niż (...), jeśli agent naruszył zakaz konkurencji, tajemnice przedsiębiorstwa lub ochronę danych osobowych, lub jeśli naruszył zasady umowy i nie zaprzestał naruszeń pomimo wezwania. Jednak na żadną z okoliczności z punktu 21.4 umowy pozwany się nie powołuje.

Pozwany nie uwzględnia w apelacji faktu uniemożliwienia powodowi wykonywania umowy w W., wskazując na wykonywanie umowy w P.. Zgodnie z punktem umowy(...) „Każda ze stron jest uprawniona do wypowiedzenia umowy w całości lub w części w zakresie jednego lub kilku lokali objętych umową z zachowaniem trzy miesięcznego okresu

wypowiedzenia ze skutkiem na koniec miesiąca kalendarzowego.” Z literalnego brzmienia zapisu umowy wynika, że należało wypowiedzieć umowę osobno dla każdego z lokali objętych umową agencyjną, bez wypowiedzenia umowy w zakresie innych lokali. Takie wypowiedzenie wymaga zachowania trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia i zgodnie z (...), formy pisemnej. Okres wypowiedzenia rozpoczyna swój bieg od chwili złożenia pisemnego oświadczenia o wypowiedzeniu. W świetle powyższego zarzut naruszenia art. 65 k.c. oraz art. 471 w zw. z art. 6 k.c. jest nietrafny.

Nie mogą również odnieść skutku zarzuty odnoszące się do niewykazania szkody. Sąd Apelacyjny w całości podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż powód wykazał (wysoce uprawdopodobnił w stopniu graniczącym z pewnością) wysokość faktycznie utraconych dochodów w skali miesiąca współpracy na średnim poziomie 12.654,25 zł, co za trzy pierwsze miesiące, liczone od dowiedzenia się w drugiej połowie grudnia o zamknięciu salonu w W., daje kwotę zasądzoną w pkt II wyroku 37.962,75 zł. Drobne różnice rachunkowe podnoszone w apelacji i zarzut naruszenia art. 322 k.p.c. nie mogą odnieść zamierzonego skutku, skoro wyliczenia powoda i Sądu zakładają średnią miesięczną utraconych korzyści i opierają się na dokumentach dołączonych do pozwu w postaci księgowych zestawień finansowych salonu w W. przygotowanych na podstawie Podatkowej książki przychodów i rozchodów powoda oraz zeznań świadków i powoda na te okoliczności.

Uzasadnienie Sądu I Instancji zawiera wszystkie elementy podane w art. 328 § 2 k.p.c. i poddaje się ocenie instancyjnej.

Biorąc pod uwagę przedstawione argumenty Sąd Apelacyjny oddalił obie apelacje na podstawie art. 385 k.p.c.

Wobec oddalenia obu apelacji Sąd na podstawie art. 100 k.p.c. zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

SSA Marek Boniecki SSA Józef Wąsik SSO Barbara Baran